

*Sygn. akt I C 1461/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 7 czerwca 2018 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

**Przewodniczący: ASR Ewa Malinka**

**Protokolant: Edyta Szmigiel**

**po rozpoznaniu w dniu 7 czerwca 2018 roku w Dzierżoniowie**

na rozprawie

sprawy z powództwa **E. L.**

przeciwko (...) **w W.**

#### **o zadośćuczynienie pieniężne**

I/ zasądza od strony pozwanej (...) na rzecz powódki **E. L.** kwotę **29 680 zł** (dwadzieścia dziewięć tysięcy sześćset osiemdziesiąt zł) wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 7 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

II/ oddała powództwo w pozostałej części;

III/ zasądza od strony pozwanej (...) na rzecz powódki **E. L.** kwotę **2590,85 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV/ nakazuje zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie stronie pozwanej (...) kwotę 628,26 zł, a powódce **E. L.** kwotę 436,58 zł tytułem zwrotu wydatków tymczasowo poniesionych przez Skarb Państwa.

Sygn. akt I C 1461/15

## UZASADNIENIE

W pozwie wniesionym w dniu 6 października 2015 r. powódka E. L. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej (...) kwoty 39 680 zł tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę, ból i cierpienie wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 7 lutego 2015 r. Nadto wniosła o zasądzenie od strony pozwanej kosztów procesu według norm przepisanych. Na uzasadnienie pozwu podała, że w dniu 18 listopada 2000 r. w P., S. S. będąc w stanie nietrzeźwości, bez wymaganych uprawnień, kierując motocyklem marki E. (...) najechał na tył jadącego przed nim roweru kierowanego przez E. P. (1) i przewożoną w charakterze pasażera E. P. (2) (która obecnie nosi nazwisko L.), powodując ich upadek. W wyniku tego wypadku powódka doznała obrażeń ciała, skutkujących cierpieniami fizycznymi i psychicznymi. (...) przyjął odpowiedzialność za szkodę, ustalił 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu i przyznał na rzecz powódki kwotę 7600 zł tytułem zadośćuczynienia, jednak po ustaleniu 30% przyczynienia powódki do powstania szkody, wypłacił jej ostatecznie kwotę 5320 zł.

W piśmie procesowym z dnia 27 kwietnia 2018 r. (k. 306-308) powódka rozszerzyła powództwo o dalszą kwotę w wysokości 10000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku ze zdarzeniem z dnia 18.11.2000 r.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana (...) wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. W uzasadnieniu strona pozwana podniosła, że kwota wypłacona powódce tytułem zadośćuczynienia w toku postępowania likwidacyjnego w całości pokrywa doznaną przez nią krzywdę. Z dokumentacji medycznej nie wynika, aby powódka po opuszczeniu szpitala kontynuowała leczenie, nie wykazała w szczególności podjęcia leczenia psychiatrycznego lub konsultacji psychologicznych. Następnie strona pozwana zwróciła uwagę, że E. L. poruszając się w dniu wypadku na bagażniku roweru nie przystosowanego do przewożenia dwóch osób, złamała dyspozycje art. 63 ust. 1 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Wskazała, że gdyby nie niezgodne z prawem zachowanie powódki, polegające na podróżowaniu przez nią jako pasażerka roweru, na dostosowanym do poruszania się jednej osoby rowerze, do jej urazu by nie doszło. W opinii (...) powódka jest osobą, która przez swoje zachowanie jest wyłącznie winną doznanego uszczerbku na zdrowiu. Strona pozwana zakwestionowała datę początkową naliczania odsetek, wskazując że w razie ustalenia wysokości zadośćuczynienia według stanu rzeczy istniejącego w chwili zamknięcia rozprawy uzasadnione jest przyznanie odsetek dopiero od chwili wyrokowania. Według (...) powódka nie wykazała zasadności ani wysokości roszczeń dochodzonych pozwem.

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W godzinach wieczornych z 17 na 18 listopada 2000 r. powódka E. L. (wówczas nosząca nazwisko P.) mając 15 lat jechała jako pasażerka na bagażniku roweru kierowanego przez jej młodszą, 13-letnią siostrę E. P. (1). Obie wracały ze szkolnej dyskoteki z K. do P.. Rower był sprawny, oświetlony z tyłu i z przodu, wyposażony w jedno siodełko. W P. dziewczęta zauważyły jadącego z naprzeciwka kierowcę motocyklu, który widząc je zawrócił i zaczął jechać za nimi. E. P. (1) widząc to, chciała zjechać na chodnik, jednak nie zdążyła. Kierowca motocyklu marki E. (...), S. S. najechał na tył roweru, uderzając w jego bagażnik na którym siedziała powódka, powodując upadek E. L. i E. P. (1). S. S. znajdował się w tym czasie w stanie nietrzeźwości i nie posiadał wymaganych uprawnień do kierowania pojazdem. Po upadku powódka E. L. straciła przytomność, podobnie jak jej siostra. Kiedy E. P. (1) ocknęła się, zobaczyła nieprzytomną siostrę, zaczęła krzyczeć ale nikt jej nie słyszał, wtedy ocknęła się powódka. Nie była w stanie się poruszać, ponieważ bardzo bolał ją brzuch. E. P. (1) pobięła do pobliskiego domu, w którym mieszkała znajoma – E. Z.. Kobieta wezwała karetkę pogotowia.

**Dowód:** kserokopia odpisu skróconego aktu małżeństwa powódki – k. 13, protokół z oględzin miejsca zdarzenia (k. 2-4), dokumentacji fotograficznej (k. 9-9v.) znajdujących się w aktach tut. Sądu o sygn. II K 1187/00, zeznania świadka E. P. (1), zeznania świadka E. Z. – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2015 r. – koperta k. 70, dowód z przesłuchania powódki E. L. – e-protokół z rozprawy z dnia 18.04.2016 r. – koperta k. 139.

Za ten czyn, powodujący ciężki uszczerbek na zdrowiu powódki E. L., S. S. został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 14 marca 2001 r., sygn. akt II K 1187/00, za występki z art. 177 § 2 k.k. oraz ukarany karą dwóch lat pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres pięciu lat i oddaniem w okresie próby pod dozór kuratora. Sąd orzekł nadto wobec S. S. zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych wszelkiego rodzaju przez okres czterech lat, nawiązkę w wysokości 100 zł na rzecz Fundacji (...) Ruchu Drogowego oraz nawiązkę na rzecz powódki w wysokości 1000 zł.

**Dowód:** wyrok Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 14 marca 2001 r., sygn. akt II K 1187/00 – k. 67-67v. w aktach tut. Sądu o sygn. II K 1187/00.

W chwili zdarzenia S. S. nie posiadał ważnego ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych.

### ***Bezsporne.***

Po wypadku E. L. została przewieziona karetką pogotowia ratunkowego do Szpitala (...) w D.. Na skutek urazu brzucha z rozerwaniem jelita cienkiego znajdowała się w stanie zagrożenia życia, konieczne było pilne leczenie

operacyjne. E. L. przeszła zabieg usunięcia fragmentu jelita cienkiego. Po zabiegu powódka miała ranę na brzuchu, która długo nie chciała się goić, konieczne były zmiany opatrunków przez okres około miesiąca. Po wyleczeniu rany, na brzuchu powódki pozostała długa blizna pooperacyjna – w linii pośrodkowej o długości 14,5 cm, od wyrostka mieczykowatego mostka, otaczająca pępek po stronie lewej, do okolicy podbrzusza. Blizna ma wygląd nieestetyczny, jest szeroka do 1 cm, z satelitarnymi, punktowymi śladami po szwach. Poza tą blizną powódka ma okrągłe blizny w dołach biodrowych o średnicy 1 cm – po drenażu. Blizna stanowi trwale zeszpecenie ciała i nie ma możliwości jej całkowitego usunięcia. W związku z urazowym charakterem powstania blizn, istnieje możliwość ich korekcji chirurgicznej w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia. Jednak efekt korekcyjnego zabiegu chirurgicznego jest trudny do przewidzenia. Na ostateczny efekt ma wpływ nie tylko zastosowana technika chirurgiczna, ale również czynniki niezależne od lekarza i pacjenta, tj. infekcja, charakterystyka i ukrwienie tkanek, ubytki w zakresie innych niż skóra tkanek miękkich, a także stosowanie się od zaleceń pooperacyjnych przez pacjenta.

Ponadto w szpitalu wykonano powódce zdjęcie stawu skokowego prawego, które wykazało złamanie kostki bocznej prawej. Powódce założono opatrunek gipsowy od stopy do kolana i zalecono: kontrolę w POZ, utrzymanie gipsu przez 4 tygodnie, zwolnienie z zajęć W-F przez dwa miesiące oraz zwolnienie z zajęć szkolnych. E. L. przebywała w Oddziale Chirurgicznym od dnia 18 listopada 2000 r. do 27 listopada 2000 r.

Poza blizną pooperacyjną na brzuchu, E. L. do tej pory ma widoczny ślad na prawej nodze, która była złamana, od wysokości kolana do połowy łydki, który w zimie robi się siny, obrzęknięty. Odczuwa także bóle prawej kostki przy zmianach pogody.

**Dowód:** karta informacyjna leczenia szpitalnego – k. 17, opinia biegłego chirurga-ortopedy S. L. – k. 196-203, opinia biegłego sądowego z zakresu chirurgii plastycznej – k. 247-250, dowód z przesłuchania powódki E. L. – e-protokół z rozprawy z dnia 18.04.2016 r. – koperta k. 139.

Po wyjściu ze szpitala (...) nie była w stanie samodzielnie chodzić, wymagała pomocy osób trzecich przez co najmniej dwa tygodnie. Trzeba było nosić ją kąpieli, do toalety, pomagać w porannej toalecie. W pierwszym okresie po wypadku, przez ok. 8 tygodni miała znacznie ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania gipsu. Każda czynność związana z samoobsługą sprawiała powódce trudność, wskazana była pomoc osób trzecich przy ubieraniu się, myciu i przygotowywaniu posiłków. Powódce zalecano także stosowanie lekkostrawnej diety. Zażywała leki przeciwbólowe, a także maść na bliznę – przez rok - która jednak nie przyniosła żadnych efektów.

**Dowód:** zeznania świadka E. P. (1) – e-protokół z rozprawy z dnia 14.12.2015 r. – koperta k. 70, zeznania świadka B. P. – e-protokół z rozprawy z dnia 18.04.2016 r. – koperta k. 139, dowód z przesłuchania powódki E. L. – e-protokół z rozprawy z dnia 18.04.2016 r. – koperta k. 139, opinia biegłego chirurga-ortopedy S. L. – k. 196-203.

W dacie zdarzenia E. L. uczęszczała do pierwszej klasy Liceum Ekonomicznego w D.. Na skutek obrażeń doznanych w wypadku nie uczęszczała do szkoły, powróciła do niej ok. 4 tygodnie po wypadku. Wskutek zdarzenia E. L. stała się bardziej zamknięta w sobie, unikała życia towarzyskiego. W trakcie najbliższego lata wstydziła się pokazywać na basenie w stroju kąpielowym ze względu na bliznę, dlatego spędzała czas samotnie w domu w czasie kiedy jej przyjaciele spotykali się na basenie czy nad jeziorem.

**Dowód:** zeznania świadka B. P., dowód z przesłuchania powódki E. L. – e-protokół z rozprawy z dnia 18.04.2016 r. – koperta k. 139.

Największym problemem po wypadku była dla powódki szpecąca blizna. Występowały u niej uczucie wstydu, niska samoocena, obniżenie nastroju, zmniejszenie energii, zamknęła się w sobie, nie chciała wychodzić z domu, ani aby odwiedzały ją koleżanki. W wyniku zdarzenia u powódki wystąpiły zaburzenia adaptacyjne, które trwały przez okres około 6 miesięcy. W związku z tym wystąpił u niej 3% długotrwały uszczerbek na zdrowiu. Obecnie u powódki brak jest zaburzeń zdrowia psychicznego. Powódka nie wymagała i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani oddziaływań psychologicznych, gdyż skutecznego wsparcia udzielała jej rodzina i koleżanki.

**Dowód:** opinia psychiatryczno – psychologiczna biegłych sądowych J. O. i A. H. - k. 155-161 wraz z opinią uzupełniającą – k. 192-193.

E. L. na skutek zdarzenia z dnia 18 listopada 2000 r. doznała obrażeń ciała w postaci urazu wielonarządowego z rozerwaniem jelita cienkiego i zapaleniem otrzewnej leczonym operacyjnie częściową resekcją jelita cienkiego i drenażem otrzewnej oraz złamania kostki bocznej stawu skokowego prawego. Blizna pooperacyjna na brzuchu powódki spowodowała wystąpieniem u niej 15% uszczerbku na zdrowiu. Na skutek złamania prawego stawu skokowego powódka doznała 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś na skutek uszkodzenia tkanek miękkich podudzia prawego poniżej kolana, doznała 5% trwałego uszczerbku na zdrowiu. Powódka w znacznym stopniu odzyskała po wypadku sprawność stawu skokowego prawego, prezentuje on jedynie śladowe ograniczenie ruchomości, nie odbiega znacznie od funkcji przeciwległego stawu. Z uwagi jednak na fakt, że po tylu latach od wypadku, widoczne są jeszcze skutki przedmiotowego urazu, zasadnym było przyjęcie 3% trwałego uszczerbku na zdrowiu w tym zakresie.

**Dowód:** opinia biegłego chirurga-ortopedy S. L. – k. 196-203.

Pełnomocnik powódki E. L. pismem z dnia 23 kwietnia 2014 r. zawiadomił (...) o szkodzie i wniósł o wypłatę na rzecz powódki kwoty 80 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę.

**Dowód:** zawiadomienie o szkodzie – k. 28-30.

Pismem z dnia 6 lutego 2015 r. (...), przyjmując 4% trwałego uszczerbku na zdrowiu z uwagi na doznane przez E. L. stłuczenia brzucha i pęknięcie jelita cienkiego, powikłanego resekcją fragmentu jelita, przyznał jej zadośćuczynienie w wysokości 7600 zł. Uznał jednak, że poszkodowana jadąc na bagażniku roweru, co jest niezgodne z obowiązującymi przepisami, przyczyniła się do wypadku i jego skutków w 30%. Ostatecznie wypłacił na jej rzecz kwotę 5320 zł.

**Dowód:** pismo (...) z dnia 6.02.2015 r. – k. 40.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów prywatnych, których prawdziwości żadna ze stron nie kwestionowała, a także dowodu z zeznań świadków i przesłuchania powódki. Zeznania świadków jak i powódki były w ocenie Sądu w pełni wiarygodne, znajdowały potwierdzenie w pozostałym materiale dowodowym.

Za przydatne do poczynienia istotnych ustaleń faktycznych Sąd uznał dowody z opinii biegłych: lekarza chirurga-ortopedy, lekarza z zakresu chirurgii plastycznej oraz psychiatry i psychologa. Biegli wydali swoje opinie po przeprowadzeniu badania powódki, których przebieg szczegółowo opisali, a także w oparciu o wywiad z powódką i dokumentację medyczną znajdującą się w aktach. Opinie w ocenie Sądu sporządzone zostały w sposób rzetelny i fachowy, wnioski opinii były logiczne i nie nasuwały żadnych wątpliwości Sądu. Sąd zważył, że istniała znaczna rozbieżność co do oceny uszczerbku na zdrowiu spowodowanego blizną pooperacyjną w opiniach biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii (15%) oraz w opinii biegłego z zakresu chirurgii plastycznej (4%).

Oceniając wysokość trwałego uszczerbku na zdrowiu spowodowanego blizną pooperacyjną biegnącą wzdłuż brzucha powódki, Sąd oparł się na wnioskach biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii S. L.. Przyjął zatem, że wskazany uraz spowodował wystąpienie 15% trwałego uszczerbku na zdrowiu, nie zaś 4% jak ocenił to biegły z zakresu chirurgii plastycznej P. D.. W opinii uzupełniającej biegły P. D. stwierdził, po pierwsze że biegły z zakresu chirurgii i ortopedii w zakresie swojej specjalizacji ma prawo wypowiadać się co do uszczerbku spowodowanego blizną pooperacyjną powłok brzusznych u powódki. Biegły wyjaśnił, że określony przez niego stopień uszczerbku na zdrowiu został oparty na założeniu, że ocenie podlega jedynie sfera estetyczna powódki, na którą wpływ ma wygląd blizny. Zapytany o przyczynę różnicy co do wysokości uszczerbku na zdrowiu powódki wywołanego blizną pooperacyjną na brzuchu powódki z oceną biegłego z zakresu chirurgii i ortopedii, stwierdził że jego zdaniem biegły z zakresu chirurgii ogólnej i ortopedii, oceniając bliznę, ocenił również negatywne skutki dotyczące bliznowacenia głębszych tkanek, spowodowane zabiegiem operacyjnym ratującym życia: w obrębie powięzi, otrzewnej i śródbrzusznowo. Biegły z zakresu chirurgii plastycznej oceniał jedynie skutki estetyczne, powierzchowne, natomiast biegły z zakresu chirurgii ogólnej – również

te, które potencjalnie mogą wystąpić np. w związku ze zwiększonym potencjałem do wytwarzania blizn wewnątrz jamy brzusznej, co jest związane z pierwotną interwencją chirurgiczną, a może skutkować np. zrostami jelita z niedrożnością. Innym aspektem, którego nie ocenia biegły z zakresu chirurgii plastycznej, a który mógł mieć wpływ na wysokość uszczerbku na zdrowiu określony przez biegłego z zakresu chirurgii, są dolegliwości bólowe głębszych warstw blizny, mogące mieć wpływ na funkcjonowanie powódki. Reasumując, biegły z zakresu chirurgii plastycznej stwierdził, że rozbieżność w ocenie procentowej może wynikać stąd, że biegły z zakresu chirurgii ogólnej ocenił bliznę powłok brzucha w o wiele szerszym zakresie niż biegły z zakresu chirurgii plastycznej. Zdaniem Sądu, nieprawidłowe było w tej sytuacji stanowisko pełnomocnika powódki, który wywnioskował, że trwały uszczerbek za zdrowiu powódki wywołany blizną pooperacyjną na brzuchu, wyniósł 19%, tj. 15% stwierdzone przez biegłego chirurga ortopedę oraz 4% stwierdzone przez biegłego z zakresu chirurgii plastycznej. Z analizy obu opinii biegłych, jak również opinii uzupełniającej biegłego P. D. wynika, że biegły chirurg ortopeda wziął pod uwagę więcej czynników niż biegły z zakresu chirurgii plastycznej, ale ocenił również aspekt estetyczny blizny. Wystarczy przytoczyć fragmenty opinii S. L., który uzasadniając przyjęty przez niego 15% trwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany blizną pooperacyjną, wskazał: „Po wyleczeniu, na brzuchu powódki pozostała wielka szpecąca blizna pooperacyjna, w dodatku blizna ta zagoiła się w postaci szerokiego, przerośniętego pasma na środku brzucha stanowiąc znaczny stopień oszpecenie młodej kobiety.” Dlatego Sąd ostatecznie przyjął, że u powódki wystąpił 15% trwały uszczerbek na zdrowiu spowodowany blizną pooperacyjną, uwzględniający również aspekt estetyczny blizny.

### **Sąd zważył, co następuje:**

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnienie.

Bezsporne było między stronami, że w dniu 18 listopada 2000 r. miało miejsce zdarzenie związane z ruchem pojazdu mechanicznego, którego sprawca w chwili zdarzenia nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Żadnych wątpliwości nie budzi także okoliczność, iż wypadek ten spowodował S. S., który został skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie z dnia 14 marca 2001 r., sygn. akt II K 1187/00, za występki z art. 177 § 2 k.k. Stosownie zaś do art. 11 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym.

Strona pozwana (...) nie kwestionowała podstawy swojej odpowiedzialności odszkodowawczej, sporna natomiast między stronami była wysokość dochodzonej kwoty zadośćuczynienia i odszkodowania. Według strony pozwanej roszczenia powódki zostały całkowicie zaspokojone w toku postępowania likwidacyjnego. Podczas likwidacji szkody, (...) zmniejszył przyznane E. L. zadośćuczynienie o 30%, powołując się na jej przyczynienie się do szkody z uwagi na to, że poruszała się nieprawidłowo jako pasażerka na bagażniku roweru przystosowanego do przewozu tylko jednej osoby. W odpowiedzi na pozew strona pozwana podniosła zaś nowy zarzut, nie podnoszony w toku postępowania likwidacyjnego, tj. zarzut wyłącznej winy powódki w zaistniałym uszczerbku na zdrowiu. Podniosła, że gdyby nie niezgodne z prawem zachowanie powódki, polegające na podróżowaniu przez nią jako pasażerka roweru, na dostosowanym do poruszania się jednej osoby rowerze, do jej urazu by nie doszło. Zatem powódka jest osobą, która przez swoje zachowanie jest wyłącznie winną doznanego uszczerbku na zdrowiu.

Celem rozstrzygnięcia zasadności zarzutów podnoszonych przez stronę pozwaną, należało na wstępie rozważyć postawę prawną jej odpowiedzialności. Podstawa ta wynika z przepisu art. 98 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (t.j. Dz. U. 2013 r. poz. 392). Zgodnie z tym przepisem, „do zadań Funduszu należy zaspokajanie roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, o których mowa w art. 4 pkt 1 i 2, w granicach określonych na podstawie przepisów rozdziałów 2 i 3, za szkody powstałe na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej:

3) na osobie, w mieniu, w mieniu i na osobie, gdy:

a) posiadacz zidentyfikowanego pojazdu mechanicznego, którego ruchem szkodę tę wyrządził, nie był ubezpieczony obowiązkowym ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.” Istotne znaczenie dla określenia zasad

zaspokajania roszczeń z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych, do których odsyła w/w przepis art. 98 ust. 1, mają przepisy art. 34 ust. 1 i art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...). Zgodnie z art. 34 ust. 1, z ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, będącą następstwem śmierci, uszkodzenia ciała, rozstroju zdrowia bądź też utraty, zniszczenia lub uszkodzenia mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej (art. 36 ust. 1 zd. 1 wskazanej ustawy). Podstawą prawną odpowiedzialności sprawcy zdarzenia z dnia 18 listopada 2000 r. jest w analizowanej sytuacji przepis art. 436 § 1 k.c. i jest to odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Podniesiony przez stronę pozwaną zarzut wyłącznej winy powódki w zaistniałym uszczerbku na zdrowiu, stanowi jak się zdaje, odwołanie do jednej z przesłanek egzoneracyjnych wyłączających odpowiedzialność sprawcy na zasadzie ryzyka. Odpowiedzialność samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody wyłączona jest bowiem tylko wówczas, gdy szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności (art. 435 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c.). Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem a szkodą zwalnia samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody z odpowiedzialności. Tymczasem w niniejszej sprawie wina sprawcy zdarzenia została ustalona prawomocnym wyrokiem skazującym, wiążącym Sąd w niniejszej sprawie. Dlatego nie ma mowy o wyłącznej winie poszkodowanej w zaistniałym uszczerbku na jej zdrowiu. Zarzut (...) jest tym bardziej niezrozumiały, że przyjął on na siebie odpowiedzialność co do zasady za szkodę powódki i wypłacił kwotę 5320 zł tytułem zadośćuczynienia.

(...) nie wykazał również, aby w analizowanej sytuacji miało miejsce przyczynienie się poszkodowanej do powstania lub zwiększenia szkody. Zgodnie z art. 362 k.c. „jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.” Przesłanką stosowania art. 362 k.c. stwarzającą możliwość obniżenia odszkodowania jest taki związek pomiędzy działaniem lub zaniechaniem poszkodowanego a powstałą szkodą (zwiększeniem się jej rozmiarów), że bez owej aktywności poszkodowanego bądź w ogóle nie doznałby on szkody, albo też wystąpiłaby ona w mniejszym rozmiarze. Niewłaściwe zachowanie się poszkodowanego musi być adekwatną współprzyczyną, to znaczy, że skutek musi nastąpić w wyniku współdziałania dwóch przyczyn, jednej pochodzącej od zobowiązanego, a drugiej od poszkodowanego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 1974 r., II CR 647/74). W oparciu o kryteria przyczynowości adekwatnej przyczynieniem się poszkodowanego będzie tylko takie jego zachowanie, które było nieprawidłowe, w stosunku do którego da się dostrzec cechę obiektywnej naganności. Chodzi o takie zachowanie, co do którego da się sformułować ocenę, iż nie mieściło się ono w przyjętych regułach postępowania. Związek ten musi być oceniany w kategoriach adekwatnej przyczynowości. O przyczynieniu się poszkodowanego można mówić wyłącznie w przypadku, gdy jego określone zachowanie pozostaje w normalnym związku przyczynowym ze szkodą, a nie w jakimkolwiek innym powiązaniu przyczynowym. Innymi słowy zachowanie się poszkodowanego musi stanowić adekwatną współprzyczynę powstania szkody lub jej zwiększenia, czyli włączać się musi, jako dodatkowa przyczyna szkody. Stąd przyjmuje się, że zastosowanie przepisu artykułu 362 k.c. może nastąpić dopiero po ustaleniu istnienia adekwatnego, normalnego związku przyczynowego. Jeżeli nie ma takiego przyczynienia się, to nie może być mowy o zmniejszeniu obowiązku naprawienia szkody.

Niewątpliwie zachowanie poszkodowanej poruszającej się jako pasażerka na bagażniku roweru przystosowanego do przewozu jednej osoby było obiektywnie nieprawidłowe. Zachowanie to było sprzeczne z normą prawną wskazaną w przepisie art. 63 ust. 2 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, zgodnie z którym: „Przewóz osób może odbywać się tylko pojazdem do tego przeznaczonym lub przystosowanym. Liczba przewożonych osób

nie może przekraczać liczby miejsc określonych w dowodzie rejestracyjnym, z zastrzeżeniem ust. 4. W pojeździe niepodlegającym rejestracji liczba przewożonych osób wynika z konstrukcyjnego przeznaczenia pojazdu.” Błąd strony pozwanej w wykazaniu przyczynienia powódki, polega na tym, że przyczynienie to uzasadnia istnieniem związku przyczynowego w ogólności, podczas gdy powinna udowodnić istnienie adekwatnego związku przyczynowego. (...) twierdził bowiem, że gdyby nie niezgodne z prawem zachowanie powódki polegające na podróżowaniu jako pasażerka roweru na jego bagażniku, do jej urazu by nie doszło. Innymi słowy, strona pozwana wykazuje że gdyby poszkodowana zachowywała się prawidłowo, to nie podróżowałaby na bagażniku roweru przystosowanego do przewozu tylko jednej osoby, czyli nie byłoby jej na miejscu zdarzenia i do powstania jej urazu w ogóle by nie doszło. Są to twierdzenia typowe do wykazania jedynie tego, że zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*). W doktrynie i orzecznictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy po pierwsze ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody (test *conditio sine qua non*), a po drugie ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw). Test *conditio sine qua non* może prowadzić do stwierdzenia braku takiej zależności, co jest równoznaczne z nieistnieniem związku przyczynowego i niemożliwością przypisania odpowiedzialności odszkodowawczej. Natomiast pozytywny wynik testu oznacza, że dane zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody. Nie przesądza on jeszcze o spełnieniu przesłanki związku przyczynowego, ale umożliwia przejście do drugiej operacji, w której zostanie dokonana ocena następstw, w celu wyselekcjonowania tych, z którymi system prawny wiąże obowiązek odszkodowawczy (zob. A. Olejniczak [w:] A. Kidyba (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania – część ogólna, wyd. II, Lex 2014). Kryterium adekwatności odwołuje się do „normalnych” następstw działania i zaniechania wywołującego szkodę. Innymi słowy adekwatne są „normalne” następstwa działania i zaniechania, z którego szkoda wynikła. Oznacza to, że z grupy wszelkich możliwych skutków danego zdarzenia znaczenie mają (i rodzą odpowiedzialność odszkodowawczą, gdy spełnione zostaną pozostałe przesłanki) tylko te, które stanowią normalne następstwa danego działania i zaniechania, a więc tylko niektóre ze wszystkich możliwych skutków danego zdarzenia (zob. A. Rzetecka-Gil, Kodeks cywilny. Komentarz. Zobowiązania – część ogólna, Lex 2011). Strona pozwana (...), poza wykazaniem że nieprawidłowa jazda przez poszkodowaną na bagażniku roweru stanowiła warunek konieczny wystąpienia szkody, nie udowodniła że wystąpienie w analizowanej sytuacji urazów u poszkodowanej stanowiło normalne następstwo jej nieprawidłowego zachowania. Strona pozwana powinna wykazać, że gdyby powódka E. L. poruszała się prawidłowo na rowerze, to w sytuacji najechania przez sprawcę na tył roweru, szkoda w ogóle by nie powstała albo jej rozmiar byłby mniejszy. Skoro bowiem (...) powoływał się na tę okoliczność i wywodził z niej skutki prawne w postaci zmniejszenia należnego zadośćuczynienia, to powinien ten fakt wykazać stosownie do przepisu art. 6 k.c. Strona pozwana ograniczyła się do podniesienia samych twierdzeń, nie zgłaszając dla ich udowodnienia jakichkolwiek wniosków dowodowych np. o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych. Tym samym nie udowodniła, że E. L. swoim niewłaściwym zachowaniem przyczyniła się do powstania bądź zwiększenia rozmiarów szkody.

Stwierdzić należy, że w niniejszej sprawie wystąpiły wszystkie przesłanki odpowiedzialności, tj. zdarzenie wywołujące szkodę, wystąpienie szkody niematerialnej oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy szkodą a zdarzeniem. Nie zaistniała przy tym żadna przesłanka egzoneracyjna wyłączająca odpowiedzialność na zasadzie ryzyka. Przesądzona została tym samym odpowiedzialność strony pozwanej za doznaną szkodę w granicach odpowiedzialności sprawcy wypadku komunikacyjnego.

Zgodnie z przepisem art. 445 § 1 k.c. w zw. z art. 444 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia, Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Istotne kryteria przy ustalaniu „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia zostały wypracowane w doktrynie i orzecznictwie. Należą do nich w szczególności: rodzaj naruszonego dobra, zakres i rodzaj rozstroju zdrowia, czas trwania cierpienia, wiek poszkodowanego, intensywność ujemnych doznań fizycznych i psychicznych, rokowania na przyszłość, stopień winy sprawcy, konsekwencje w życiu osobistym i społecznym. Celem zadośćuczynienia jest bowiem przede wszystkim złagodzenie doznanych i odczuwalnych cierpień, winno ono mieć charakter całościowy i obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno te doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (a więc prognozy na przyszłość). Jak słusznie wskazał w swoim orzeczeniu Sąd Apelacyjny w Poznaniu z dnia 8.02.2006

r. (I Aca 1131/05, Lex nr 194522), zadośćuczynienie ma charakter kompensacyjny, wobec czego jego wysokość nie może stanowić kwoty symbolicznej, lecz musi przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, albowiem powinno być środkiem pomocy dla poszkodowanego i pozostawać w odpowiednim stosunku do rozmiarów krzywdy i szkody majątkowej.

W wyniku wypadku drogowego powódka E. L. doznała złamania kostki bocznej stawu skokowego prawego, stłuczenia brzucha, rozerwania jelita cienkiego, zapalenia otrzewnej. Dobrem prawnym, które zostało naruszone było zatem zdrowie ludzkie pojmowane jako „pewien optymalny z punktu widzenia procesów życiowych stan organizmu danej osoby, zarówno w aspekcie funkcji fizjologicznych, jak i psychicznych” (OTK z 28.05.1997 r., K26/96, OTK 1997/2/19). Nie ulega wątpliwości, iż zdrowie ludzkie jest dobrem niezwykle cennym, o czym świadczy chociażby objęcie tego dobra konstytucyjną ochroną. Jak twierdził Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu powołanego orzeczenia „ochrona życia ludzkiego nie może być rozumiana wyłącznie jako minimum funkcji biologicznej niezbędnej do egzystencji, ale jako gwarancja prawidłowego rozwoju, a także uzyskania i zachowania normalnej kondycji psychofizycznej, właściwej dla danego wieku rozwojowego (etapu życia)”.

Skutki obrażeń powódki E. L. były dla niej dolegliwe w różnych aspektach. Urazy doznane w wyniku wypadku spowodowały dla niej przede wszystkim fizyczną dolegliwość. Powódka po wypadku została przewieziona do szpitala w D. gdzie przebywała przez 9 dni. Na skutek urazu brzucha z rozerwaniem jelita cienkiego znajdowała się w stanie zagrożenia życia, konieczne było pilne leczenie operacyjne. E. L. przeszła zabieg usunięcia fragmentu jelita cienkiego. Po wykonanej operacji powódka miała ranę pooperacyjną brzucha, która przebiegała od mostka do pępka. Natomiast po wygojeniu rany pozostała duża, szpecąca blizna na 14,5 cm. W związku ze złamaniem prawej nogi, założono jej opatrunek gipsowy na nodze od stopy do kolana. Gips nosiła przez 6-7 tygodni. W tym czasie musiała stawiać się do szpitala na zmiany opatrunku. W pierwszym okresie po wypadku, przez ok. 8 tygodni miała znacznie ograniczoną sprawność ze względu na silne bóle i konieczność stosowania gipsu. Każda czynność związana z samoobsługą sprawiała powódce trudność, wskazana była pomoc osób trzecich przy ubieraniu się, myciu i przygotowywaniu posiłków. Po opuszczeniu szpitala nie była w stanie samodzielnie chodzić, trzeba było ją nosić nawet do toalety, przez co najmniej 2 tygodnie wymagała pomocy osób trzecich. W chwili wypadku powódka miała 15 lat i ze względu na doznane obrażenia konieczna była przerwa w uczęszczaniu na lekcje. Zaczęła chodzić na powrót do szkoły po 4 tygodniach, ale w gipsie. Biegły chirurg ortopeda ocenił trwałe uszczerbek na zdrowiu powódki na 23%, w tym blizna 15%, uraz kostki 3%, uszkodzenie tkanek miękkich podudzia prawego poniżej kolana 5%. Aktualnie powódka w znacznym stopniu odzyskała po wypadku sprawność stawu skokowego prawego, prezentuje on jedynie śladowe ograniczenie ruchomości, nie odbiega znacznie od funkcji przeciwległego stawu. Obecnie funkcjonowanie powódki na co dzień nie jest w żadnym stopniu ograniczone. Rokowania dla pełnego odzyskania sprawności powódki są korzystne. Powódka nie wymaga obecnie rehabilitacji, wymaga jedynie okresowej kontroli ortopedycznej.

Wypadek drogowy i wynikające z niego ograniczenia w życiu powódki, spowodowały dla niej pewien dyskomfort psychiczny. Z powodu szpecącej blizny u powódki występowały uczucie wstydu, niska samoocena, obniżenie nastroju, zmniejszenie energii, zamknęła się w sobie, nie chciała wychodzić z domu, ani aby odwiedzały ją koleżanki. Wystąpiły u niej zaburzenia adaptacyjne, które trwały przez okres 6 miesięcy. W związku z tym biegły z zakresu psychiatrii i psychologii stwierdzili 3% długotrwałego uszczerbek na zdrowiu powódki. Obecnie u powódki brak jest zaburzeń zdrowia psychicznego. E. L. nie wymagała i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani oddziaływań psychologicznych.

W ocenie Sądu uwzględnienie wszystkich powyższych okoliczności uzasadnia twierdzenie, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powódki powinna być kwota 35 000 zł. Zadośćuczynienie w takiej wysokości zdaniem Sądu jest odpowiednie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c., albowiem uwzględnia w całości rozmiary doznanej przez powódkę krzywdy, odczuwane przez nią cierpienia psychiczne i fizyczne. Tym samym pozwoli na zrekompensowanie poczucia krzywdy, pozostając jednocześnie w rozsądnych granicach w nawiązaniu do aktualnych warunków i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa. Biorąc pod uwagę że strona pozwana wypłaciła powódce w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 5320 zł tytułem zadośćuczynienia, to obecnie należało zasądzić na jej rzecz dalszą kwotę 29 680 zł. Żądanie zadośćuczynienia przewyższającego wskazaną kwotę było niezasadne i podlegało oddaleniu.



O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i § 2 k.c. Oceniając datę wymagalności roszczenia, Sąd działał w oparciu o art. 109 ust. 1 ustawy z 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, (...) i (...) (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152 ze zm.), zgodnie z którym Fundusz jest obowiązany zaspokoić roszczenie z tytułu ubezpieczeń obowiązkowych w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania akt szkody od zakładu ubezpieczeń lub syndyka upadłości. Orzekając o odsetkach ustawowych Sąd miał na względzie to, że wysokość zadośćuczynienia oceniana jest w oparciu o okoliczności istniejące już w dacie zgłoszenia szkody. Strona pozwana zatem знаła wszystkie okoliczności świadczące o rozmiarze krzywdy powódki, jednak błędnie oceniła jakie zadośćuczynienie będzie w takich okolicznościach odpowiednie. Skoro strona pozwana udzieliła odpowiedzi na wypłatę zadośćuczynienia w decyzji z dnia 6 lutego 2015 r., to w tym czasie dysponowała materiałem uzasadniającym ocenę rozmiaru krzywdy powódki. Należało zatem uwzględnić żądanie powódki zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od dnia następnego, na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. stosując zasadę stosunkowego ich rozdzielenia. Powódka wygrała sprawę w 59%, a strona pozwana w 41%. Powódka poniosła łącznie koszty procesu w wysokości 6957,80 zł. Na celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki powódki składały się: opłata od pozwu - 1984 zł, opłata od rozszerzonego powództwa - 500 zł, koszty zastępstwa procesowego - 2400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, mającego zastosowanie w niniejszej sprawie zgodnie z przepisem przejściowym - § 21 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), opłata skarbową za pełnomocnictwo - 17 zł, koszty wynagrodzenia biegłych pokryte z zaliczek wpłaconych przez powódkę - 1263,36 zł (k. 141 i 279), opłaty za protokół - 33 zł, koszty korespondencji - 91,80 zł oraz koszty przejazdu pełnomocnika powódki na rozprawy - 668,64 zł. Przedłożony przez pełnomocnika powódki spis kosztów sądowych podlegał weryfikacji Sądu pod kątem spełnienia przesłanki z przepisu art. 98 § 1 k.p.c., tj. uwzględnieniu podlegały tylko koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw. Wobec tego Sąd nie uwzględnił opłat od pełnomocnictwa substytucyjnego w wysokości 51 zł, bowiem zgodnie z art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata (radcę prawnego) zalicza się wydatki jednego adwokata. Jeśli chodzi o zaliczki na biegłego, to Sąd nie uwzględnił w poniesionych wydatkach kwoty, która została zwrócona z powodu niewykorzystania zaliczki w pełni. Uwzględnił również koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych, czyli stawkę minimalną na podstawie powołanego rozporządzenia. Z łącznej kwoty poniesionych przez powódkę kosztów procesu - 6957,80 zł, strona pozwana powinna zwrócić jej 59% tj. kwotę 4105,10 zł. Strona pozwana poniosła łącznie koszty procesu w wysokości 3594,36 zł, a w tym: koszty zastępstwa procesowego - 2400 zł (§ 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu), opłata skarbową za pełnomocnictwo - 17 zł, koszty wynagrodzenia biegłych pokryte z zaliczek wpłaconych przez stronę pozwaną - 1177,36 zł (k. 142, 184, 237, 253). Powódka powinna zwrócić stronie pozwanej 41% poniesionych przez nią kosztów procesu, tj. kwotę 1473,68 zł. Zatem od (...) na rzecz powódki należało zasądzić kwotę 2631,42 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (4105,10 zł - 1473,68 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U.2018.300) Sąd nakazał zapłacić stronom na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie nieuiszczone przez nie koszty sądowe, pokryte tymczasowo przez Skarb Państwa - w zakresie w jakim każda ze stron przegrała proces. Łącznie wydatki tymczasowo poniesione przez Skarb Państwa wyniosły 1064,84 zł (a w tym koszty dla świadków - 7,60 zł - k. 93 i 480 zł - k. 213, wydatki na dokumentację medyczną - 25,26 zł - k. 134 oraz wydatki na opinię biegłego - 551,98 zł - k. 212), z czego powódka powinna zapłacić 41% tj. kwotę 436,58 zł, a strona pozwana 59% czyli kwotę 628,26 zł. Takie też kwoty nakazano stronom uiścić na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie.